

6 maja

Zbierze się Rada Społeczno-Gospodarcza

Prezydium Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie PRL zwołało posiedzenie rady na piątek 6 m. o godzinie 11 w Sali Kolumnowej Sejmu.

Tematem posiedzenia będzie rozpatrzenie projektu opinii rady o projekcie ustawy o nadzwyczajnych uprawnieniach i upoważnieniach dla Rady Ministrów.

(PAP)

Wydanie

ŁÓDŹ, czwartek, 5 maja

I

Rok XLIII

1988 roku

104 (12618)

PL ISSN 0208-7707

Nr indeksu 36004

CENA

15 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

W Nowej Hucie i Stoczni im. Lenina

STRAJKUJĄCY GROŹĄ UŻYCIEM SIŁY

4 bm. po godz. 13 rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban poinformował grupę dziennikarzy o rozwoju wypadków w Nowej Hucie i w gdańskiej stoczni.

W nowohuckiej walcowni, która strajkuje, wicedyrektor tego kombinatu — Kotuła usiłował wraz z grupą robotników pragnących pracować uruchomić produkcję. Kiedy zaczęto przygotowywać pracę, 20 ludzi, będących pod wpływem komitetu strajkowego, uniosło butelki i oświadczyło kolegom, że jeśli podejmą pracę — będą pobici. Zakładano ponadto od dyrekcji kombinatu opuszczenia gmachu dyrekcji.

Jak wynika z informacji dyrek-

cji zakładu o wiele bardziej drastyczne wydarzenia miały miejsce w stoczni gdańskiej. Charakterystyczna jest tu — stwierdził rzecznik — łączność między strajkującymi, którzy nagłe zastrzyżili metody działania. Ok. 6.00 rano oświadczone przy drugiej bramie, gdzie stała grupa reprezentująca nielegalny komitet strajkowy, że przejmują władzę w stoczni. Dwie grupy po 70 osób rozeszły się po wydziałach, gdzie trwała normalna praca, ogłaszając, że żądają jej przerwania i przejęcia władzy. Krzyżowano, przerwano pracę, bo strzyżenie kanału, albo za bramę! Te marsze zakończyły się

(Dalszy ciąg na str. 2)

Posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu

4 maja 1988 roku Komisja Wspólna Przedstawicieli Rządu i Episkopatu zebrała się na swym 42 posiedzeniu od jej reaktywowania w 1980 r. Omówiono obecną sytuację kraju, jej źródła wewnętrzne i zewnętrzne. Komisja podzieliła poglądy, że władzom nie może zabraknąć odwagi do koniecznych, powszechnie oczekiwanych przez społeczeństwo reform, a społeczeństwu nie może zabraknąć gotowości do wyłączonej i rzetelnej pracy, a nawet nieodwrotnych wyrzeczeń dla dobra całego narodu.

Komisja wspólna poświęciła wiele uwagi działalności społecznej w ramach różnych form organizacyjnych.

Komisja wspólna wysłuchała sprawozdania powołanego przez nią zespołu redakcyjnego opracowującego projekty aktów regulujących stosunki między Kościołem a państwem. Sprawozdanie złożył przewodniczący zespołu redakcyjnego, członek komisji wspólnej minister — kierownik Urzędu do Spraw Wyznań Władysław Łoranc i arcybiskup metropolita poznański Jerzy Stroba. Poinformowali oni o zakończeniu krajowej fazy prac nad projektem konwencji między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Stolicą Apostolską. Wysłuchano również informacji o stanie prac nad projektem ustawy o stosunku

państwa do Kościoła katolickiego w Polsce.

Zakończenie prac komisji wspólnej nad projektem konwencji i kontynuowanie prac nad projektem ustawy umożliwiły rozpoczęcie rozmów pomiędzy rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Stolicą Apostolską.

Trzeba poszukiwać wspólnych rozwiązań

Obradowała konferencja plenarna Episkopatu

W dniach 2-3 maja obradowała w Częstochowie na Jasnej Górze 227 konferencja plenarna Episkopatu Polskiego. Obradom przewodniczył kardynał Józef Glemp, prymas Polski.

W czasie konferencji omówiono szeroko problematykę i formy organizacyjne II synodu plenarnego w Polsce.

Biskupi zapoznali się także z przebiegiem prac Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu, a zwłaszcza z wynikami

Spór, ale bez strajku w kopalniach miedzi

We wtorek, w godzinach popo-

łudniowych, na szybie zachodnim

kopalni miedzi „Rudna” około 300-

osobowa grupa górników oraz pra-

cowników Zakładu Robót Górnic-

zych i Zakładu Budowy Kopalń

— firm pracujących na terenie

„Rudnej” — rozpoczęła akcję pro-

testacyjną, do której przyłączyli się

przedstawiciele związków zawodo-

wych. Wydarzyło się to między

zmianami w kopalni. Upomniano się

przeze wszystkim o dostosowanie

płac do realnego wkładu pracy gór-

ników oraz poprawę warunków

zdrowotnych i bezpieczeństwa w

kopalniach. Wyłoniono representa-

cję do rozmów z kierownictwem

kombinatu górniczo-hutniczego

miedzi, po czym protestujący roz-

eszli się. Kopalnia pracowała nor-

malnie, wykazując dzienny plan

wydobycia.

W środę rano w „Rudnej” pod-

jęła pracę specjalna grupa nego-

cjująca, złożona z uczestników pro-

testu, przedstawicieli organizacji

związkowych kopalni: „Rudna”,

„Polkowice”, „Sieroszowice”, „Lu-

bin”, „Konrad”. Zakład Robót

Górniczych, Zakład Budowy Kopa-

liń oraz dyrekcji KGHM i Fe-

deracji Związków Zawodowych

Górników. Po kilkugodzinnym po-

siedzeniu, około godz. 14, jedno-

myślnie zawarto porozumienie,

kończące spór.

(Dalszy ciąg na str. 2)



Tegoroczna centralna inauguracja Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy miała miejsce 4 bm. w Pętnie w woj. szczecińskim. Oddano tam do użytku nową większą bibliotekę mieszczącą się w odbudowywanym z inicjatywy miejscowego kombinatu PGR zabytkowym pałacu.

Nz.: informacji o przekazanej bibliotece w Pętnie sekretarzowi KC PZPR Andrzejowi Wasilewskiemu udzielił dyr. Książnicy Szczecińskiej Stanisław Krzywicki. CAF — Undro — telefoto

„Westa” ruszyła!

150 polis w ciągu dwóch dni
Maszyna na 60 milionów złotych

(INFORMACJA WLASNA)

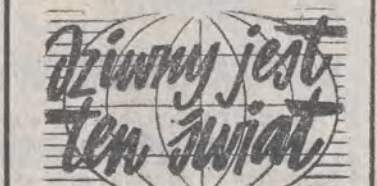
Od poniedziałku adres Spółdzielczego Zakładu Ubezpieczeń „Westa” brzmi: Łódź, ul. Limanowskiego 1. Wprawdzie adaptacja lokalu potrwa ok. miesiąca, ale pośrednicy nowego zakładu ubezpieczeń, który przejął monopol PZU, ruszyli już w teren. W ciągu dwóch dni pięciu pracowników „Westy” wypisało ponad 150 polis. Ubezpieczono już m.in. konie rasowe, zwierzęta hodowlane mieszkające, luksusowe samochody i urzędnika. Do tej pory naj-

wieksze ubezpieczenie opiewa na kwotę 60 mln zł i dotyczy maszyny będącej warsztatem pracowni rzemieślnika.

— Pojawili się pierwszy problem — mówi prezes „Westy” dr Janusz Baranowski. — Many sporo zgłoszeń od osób, które nie mają ubezpieczenia społecznego, pytają czy mogą się ubezpieczyć na bezpłatną opiekę zdrowotną. Zajmamy się tym w taki sposób, aby zapewnić chorym zwrot kosztów np. za długotrwały pobyt w szpitalu. W tej chwili mamy już swoje przedstawicielstwa w Białymstoku, Toruniu oraz w województwach: chełmskim i katowickim. Właśnie z katowickiego nadeszła propozycja (odpowiedź na apel RSW), innego niż w PZU ubezpieczenia kiosków „Ruchu”.

Dojamy, że „Westa” wprowadziła uniwersalny typ polis dla wszystkich typów ubezpieczeń. Nowość merytoryczna polega m.in. na tym, że w przypadku ubezpieczeń od odpowiedzialności cywilnej, pracownicy „Westy” będą dochodzić prawdy, czyli ustalać sprawcę poniesionej szkody. W przypadku poważnej szkody na majątku ubezpieczonego Spółdzielczy Zakład Ubezpieczeń będzie wypłacał zaliczki!

(W. M.)



ZWIĄZEK HOMOSEKSUALISTÓW

Rządowy dziennik „Magyar Hirlap” powiadomił w środę, że w tym tygodniu odbędzie się w Budapeszcie założycielskie zebranie węgierskiego związku homoseksualistów. Powołano do życia tej organizacji zaproszono kompetentne organy WRU.

Celem związku, który ma zjednoczyć prawie pół miliona węgierskich homoseksualistów i lesbijek, będzie przede wszystkim prowadzenie zakrojonej na szeroką skalę działalności profilaktycznej chroniącej to środowisko przed zakażeniem się ze śmiertelną chorobą AIDS.

NAJWYŻSZA LATARNIA MORSKA

Mало kto wie, że najwyższa latarnia morska w Japonii, a zarazem najwyższa na całym świecie, znajduje się w pobliżu Jokohamy.

Jest to wieża stalowa wysokości 106 m. Wysyłane przez nią sygnały świetlne są widoczne przez załogi statków z odległości 32 km.

Opr. (zg)

W zachodnich środkach przekazu doniesienia z Polski znowu trafiają na odczuwalne miejsca, a relacje z przebiegu szeregu konfliktów placowych są okazją do dramatycznych opisów, sugerujących jakoby kraj nasz znalazł się na krawędzi katastrofy. Celują w tym rozgłosie polskojęzyczne, ale wszystkim mediom najwyraźniej przyswiecają te same dwa cele: przede wszystkim agresywne i historyczne podgrzewanie atmosfery sprzyjającej strajkom, następnie zaś instrumentalne wykorzystanie naszych problemów wewnętrznych na szerszą skalę: do zakłócenia klimatu odprężeniowego, jaki od pewnego czasu zaczyna coraz śmie-

„SZÓSTKA” NA 41 WYŚCIG POKOJU BEZ ANDRZEJA MIERZEJEWSKIEGO

Trener Ryszard Szurkowski ustalił już skład reprezentacyjnej szóstki kolarzy na 41 Wyścig Pokoju. Decyzje trenera są zapewne zaskakujące dla kibiców, ale wymuszone skuteczną sytuacją w kadrze. Na stulecie sytości nie będą bowiem mogli wystartować w Bratysławie dwaj kolarze, którzy byli niemal pewnymi kandydatami do szóstki: Andrzej Mierzejewski (najbardziej utytułowany polski zawodnik, trzeci w ubiegłorocznym Wyścigu Pokoju, czwarty w mistrzostwach świata 1987 r.) oraz

Marek Szerszyński. Z konieczności znalazło się więc w zespole aż czterech debutantów: ubiegłoroczny junior Joachim Halupczok, Zbigniew Spruch, Zbigniew Piątek oraz Jacek Bodak. Skład uzupełniają Zenon Jaskuła i Mirosław Uryga. Rezerwowym jest Marek Kulas. Absencja dwóch doświadczonych zawodników jest znaczącym osłabieniem zespołu, którego liderem stał się niewątpliwie prezentujący wysoką formę Zenon Jaskuła.

(PAP)

czego międzynarodowe układy i pogłębiającego nurt antyodprężeniowy.

O tym celu nie wiedzą strajkujący hutnicy czy stoczniowcy, ale organizatorzy strajków dobrze wiedzą, czyje reprezentują interesy. I dlatego trzeba głośno i wyraźnie powiedzieć, że organizatorom strajków nie chodzi wcale o reformę gospodarczą w Polsce, o rozwiązywanie trudnych problemów placowych, społecznych ludzi pracy. — Po prostu — są oni na-

rzędziem realizacji w Polsce antyodprężeniowych, obcych interesów.

Chodzi im o to, aby zablokować procesy rozwoju demokracji, swobod obywatelskich, reform gospodarczych, odnowy i przebudowy zapoczątkowane i rozwijane w krajach socjalistycznych. W istocie rzeczy ten kierunek rozwoju socjalizmu niepokoi siły reakcji na Zachodzie, a także przeciwników odnowy i reform w Polsce.

Ich perfidia polega na podnie-

To nie jest w interesie Polaków

leczeństwa, pseudodemokratycznymi i pseudoreformatorskimi hasłami, a równocześnie na dążeniu do konfrontacji. Ich najcięższym przegraniem, do czego zmierzają za wszelką cenę, jest doprowadzenie w Polsce do starcia, do konfliktu. Dążą do tego, aby Polacy skończyli sobie do gardła.

Obłuda ich działania polega na tym, że apelują o przyspieszenie reform w Polsce, a faktycznie ze wszystkich sił hamują reformy. Nawołują o poprawę warunków życia, o szybsze tempo rozwoju gospodarczego, a jednocześnie organizują strajki, zakłócają spokój, wstrzymują produkcję. A przecież to nie jest w interesie Polaków.

(PAP)

(INF. WLASNA)

Trwają kliniczne badania nad polskim odpowiednikiem jęgosłowiastego isotopu — leku poszukiwanego, niestety ostatecznie bezskutecznie, przez cierpiących na chorobę wieńcową, arytmie serca i nadciśnienie. Ten znakomity specyfik sprawdzany jest do kraju w ilościach nie zaspokajających popytu.

W trzech zespołach klinicznych Łodzi, a także w Krakowie i Wrocławiu badany jest i testowany polski lek o nazwie werapamil-retard, którego produkcję podejmuje się w roku przyszłym Starogardzkie Zakłady Farmaceutyczne „Pola”. Jak poinformowała nas prof. Halina Adamska-Dyniewska z III Kliniki Chorób Wewnętrznych WAM, już dziś można powiedzieć o pozytywnym efekcie klinicznych badań. W odróżnieniu od isotopu polski werapamil wytwarzany będzie w dawkach 120 i 240 mg. Określenie — „retard” świadczy, że lek cechuje się przedłużonym działaniem. Wystarczy więc brać go raz lub maksimum dwa razy na dobę, co będzie znaczący ułatwieniem dla chorych.

(Z. Ch.)

Papież uda się do Ameryki Łacińskiej

W najbliższą sobotę rano Jan Paweł II wyruszy w swą 37 zagraniczną podróż duszpasterską tym razem do Ameryki Łacińskiej. Odwiedzi kolejno: Montevideo i 3 inne miasta w Urugwaju. La Paz i 6 innych miast w Boliwii, Limę w Peru, Asuncion i 5 innych miast w Paragwaju. Podróż trwać będzie 13 dni tj. do 19 bm.

R. Reagan zaprzecza

W związku z najnowszymi rewelacjami amerykańskich środków masowego przekazu prezydent Reagan stanowczo zaprzeczył, jakoby korzystał kiedykolwiek z porad astrologów przed podjęciem ważnych decyzji politycznych. Jednak rzecznik Białego Domu dodał, że żona prezydenta Reagana, Nancy, która powszechnie uważana jest za najbardziej wpływowego doradcę prezydenta, nie stroni od kontaktów z astrologami.

CO DZIEŃ NIESIE

W 126 dniu roku słońce weszło o godz. 4.58, zajdzie zaś o 20.09.

Imieniny obchodzą

Erna, Irena, Waldemar, Iryda, Ludomira

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temp. maks. w dzień ok. 21 st. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 989,2 hPa (742,0 mmHg).

Z kalendarza wydarzeń

1818 — Ur. K. Marks
1863 — Zg. F. Nullo pułkownik włoski, uczestnik powstania styczniowego
1913 — Ur. G. Baciewicz, skrzypaczka (zm. 1969)
1953 — Przeprowadzenie pierwszej próby z bombą wodorową.

Taka sobie myśl

Bogaty to nie ten, kto ma dużo pieniędzy, lecz ten, kto może sobie pozwolić na życie wśród uroków jakie rozciąga wiosna.

Uśmiechnij się



— Chwileczkę... Należo okulary, żeby lepiej poczuć sapach...

SPORT • SPORT •

W finale Pucharu Polski gra Legia z Lechem Poznań

W finale piłkarskiego Pucharu Polski, który 23 czerwca rozegrany zostanie w Warszawie, zmierzą się zespoły stołecznej Legii i poznańskiego Lecha. Obie drużyny spotkały się już w walce o to trofeum, 9 maja 1980 r. na stadionie w Częstochowie wygrała Legia 1:0. W tym roku podobnie pociągnął trener Andrzej Sirek. W tym roku podobnie pociągnął trener Andrzej Sirek. W tym roku podobnie pociągnął trener Andrzej Sirek.

W tym roku podobnie pociągnął trener Andrzej Sirek. W tym roku podobnie pociągnął trener Andrzej Sirek. W tym roku podobnie pociągnął trener Andrzej Sirek. W tym roku podobnie pociągnął trener Andrzej Sirek. W tym roku podobnie pociągnął trener Andrzej Sirek.

Juniorzy grają z Belgią

Z piłkarskich boisk

Ostatnim polskim zespołem piłkarskim, który może zaznaczyć naszą obecność na „piłkarskiej mapie” Europy jest reprezentacja narodowa juniorów do lat 18. W najbliższą środę (11 bm.) zmierzy się ona w ostatnim spotkaniu IV grupy eliminacyjnej z Belgią, z którą wygrała pierwszy mecz 1:0. Miejsce rewanżu zostało zmienione. Zamiast planowanego Radomia, odbędzie się ono w Ursusie. Powodem tej zmiany było życzenie gości zatrzy-

mania się w hotelu I kategorii, a z tym były w Radomiu kłopoty. Zdaniem trenera polskiej reprezentacji Janusza Wojciecha wygrana w pierwszym meczu nie przesądza automatycznie sprawy awansu (chcąc znaleźć się w finałach ME, Polacy muszą ten mecz wygrać na korzyść jego zespołu. Wystąpi on bowiem osłabiony. Na dłuższy czas ułożył kadry, z powodów zdrowotnych, najlepszych jej napastników — Krzysztofa Kołaczka z Górnika Zabrze, Nie wystąpi także Tomasz Lapiński, gdyż Widzew przysłał za wiadomościem, że zawodnik ten ma nogę w gipsie. A to właśnie oni „wpadli” najbardziej w oko Włodzisławowi Lubanowskiemu, który bardzo pochlebnie wyrażał się o ich grze w pierwszym meczu z Belgią.

DZIŚ PIERWSZE MECZE ŁÓDZKIEGO TURNIEJU

Informowaliśmy już o tym, że w Łodzi rozpoczyna się dzisiaj międzynarodowy turniej piłkarski juniorów o puchar prezydenta m. Łodzi — J. Pietrzyka, organizowany przez ŁOZPN. W imprezie wezmą udział zespoły: Kladna (CSRS), Szeged (Węgry), Katowice, Kraków, Warszawa i Łódź.

Dzisiaj w pierwszym dniu turnieju odbędą się następujące mecze: boisko Zjednoczonych Strzyków: — godz. 10: Kraków — Łódź i godz. 11.30 — Kladno — Katowice, boisko Włókniarzy Zgierz: godz. 15 — Szeged — Łódź i godz. 16.30 — Katowice — Warszawa. (sz.)

W SKRÓCIE

▲ Zwycięzca XXXVI Kolarskiego Wyścigu „Kryterium Asów” został kolarz katowicki Gwardil — C. Rajch, który trasę 484 km (prolog oraz cztery etapy) przejechał w czasie 9:40.19 godz.

▲ Po trzech rundach szachowego turnieju arcymistrzów w Monachium czterech szachistów ma po 2 pkt. Są to Jusupow (ZSRR), Huebner, Bischoff i Hecht (wszyscy RFN).

▲ W drugiej rundzie otwartych tenisowych mistrzostw Włoch Iwona Kuczyńska przegrała z Gales 2:6.

▲ Czwarte już etapowe zwycięstwo odniósł w tegorocznym wyścigu Vuelta Espana Holender Mathieu Hermans. Zwyciężył na mecie 10 etapu z Oviedo do Santander (187 km). Po 10 etapach prowadzi nadal Hiszpan Cubino, drugie miejsce zajmuje Kelly ze stratą 2:04, trzeci jest Fuerte (Hiszpania) — strata 2:16, a czwarty Dietzen (RFN) — strata 2:24.

Premierowy skok M. Mróz

Rundak i salto nad koniem

Z Bukaresztu powrócili gimnastyści łódzkiej Teczny, którzy uczestniczyli w międzynarodowych mistrzostwach Rumunii. W imprezie brała udział rekordowa liczba ekip międzynarodowych. Wśród 19 ekip zagranicznych wystąpił m. in. w komplecie gimnastyk z Europy, a także z CHRL, KRLD, Kuby, Brazylii i Kanady.

Wprawdzie nasza najlepsza gimnastyczka, mistrzyni Polski Małgorzata Mróz nie sięgnęła jeszcze po medalowe miejsce w Bukareszcie (te pozycje zarezerwowaly dla siebie zawodniczki rumuńskie, a tytuł mistrzowski przypadł zażenionej brazowej placistce MS — D. Silivas), ale była rewelacją zawodów. Łódzianka sprawiła fachowcom tej dyscypliny sportu i rywalom wielką niespodziankę, wykonała bowiem po raz pierwszy na świecie skok przez konia z rundakiem i półobrotom oraz przetrztem i salttem w przód. Sędziowie ocenili ten skok na 9,8 pkt. Oczywiście, „skok Mrozwowy” wpisany został do rejestru Międzynarodowej Federacji Gimnastycznej (FIG) i zapewne będzie wchodził w skład układów dowolnych wielu jej koleżanek po fachu. Trener Wojciech Zgierski nie ukrywał, że i jemu, i jego podopiecznej faktem sprawił niemałą satysfakcję.

TOTEK PLACI: DUZY LOTEK

LOSOWANIE I: 12. rozw. z 5 traf. premii. — wygrane po około 463.500 zł, 161 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 46.000 zł, 8.444 rozw. z 4 traf. — wygrane po około 1.000 zł, 150.503 rozw. z 3 traf. — wygrane po 85 zł.

LOSOWANIE II: 150 rozw. z 5 traf. — wygrane po około 67.500 zł, 9.092 rozw. z 4 traf. — wygrane po około 1.500 zł, 166.499 rozw. z 3 traf. — wygrane po 152 zł.

ANALIZA SYTUACJI PLACOWEJ W GÓRNICTWIE

W Katowicach 3 bm. obradowało Prezydium Federacji Zawodowców Górników z udziałem przedstawicieli: KC i KW PZPR oraz resortów przemysłu, ochrony środowiska i zasobów naturalnych, finansów, wspólnot węgla kamiennego oraz brunatnego i energetyki oraz kopalń i zakładów górniczych. Przeanalizowano sytuację placową w górnictwie. Stwierdzono, że zarówno w ub. roku jak i w I kw. br. wskaźnik przyrostu plac w górnictwie był najniższy w stosunku do innych branż.

W wyniku dyskusji nad przedstawioną sytuacją prezydium federacji wystąpiło do marszałka Sejmu z prośbą o przyspieszenie prac nad ustawą o zasadach tworzenia zakładów systemów wynagrodzenia robotniczego w celu opracowania projektu rozporządzenia Rady Ministrów określającego zasady korzystania z przepisów tej ustawy w odniesieniu do przedsiębiorstw górniczych.

Prezydium Federacji ZZG postanowiło wejść w spór zbiorowy z rządem celem uzyskania przyro-

stu wynagrodzeń odpowiadającego faktycznemu wzrostowi kosztów utrzymania. Wyznaczono trzyosobowy zespół do podjęcia rokowań od wczoraj.

W „Pafawagu” załoga zawarła porozumienie z dyrekcją

4 bm. w Fabryce Wagonów „Pafawag” zakończył się spór załogi z dyrekcją wokół zgłoszonych dzień wcześniej postulatów.

Tego dnia bezpośrednio po zakończeniu pracy na pierwszej zmianie odbyło się spotkanie załogi i rady pracowniczej przedsiębiorstwa z dyrekcją. Poinformowano o wynikach rozmów dotyczących postulatów zgłoszonych we wtorek przez przedstawicieli załogi. Podpisane zostało porozumienie, w którym ustalono konkretne sposoby i terminy realizacji zgłoszonych przez pracowników wniosków. Warunki porozumienia zostały zaakceptowane przez uczestniczących w spotkaniu pracowników „Pafawagu”.

Bezpośrednio po spotkaniu z Załogą dyrektor „Pafawagu” — Edward Błaszczak powiedział dziennikarzom PAP: Osiągnięliśmy porozumienie z radą pracowniczą, które zostało zaakceptowane przez załogę. Chodzi teraz o to, aby te trudne problemy, zgodnie z duchem porozumienia, jak najszybciej rozwiązać.

Chcę podkreślić, że wydarzenia, które miały miejsce 3 bm. w „Pafawagu” określone zostały przez rzecznika prasowego rządu niesłusznie mianem strajku. Popiełnił on błąd, gdyż sama załoga nie chcia-

Skutki strajku w nowohuckim kombinacie Braki surowcowe

Rozszerzają się negatywne skutki strajku w nowohuckim kombinacie. Coraz więcej zakładów sygnalizuje rosnące kłopoty z zapatrzeniem w pochodzące stamtąd wyroby hutnicze. Pogłębia to istniejące już trudności surowcowo-

materiałowe, a w niektórych przypadkach stawia będące odbiorcami wyrobów huty przedsiębiorstwa we wręcz dramatycznej sytuacji — przed groźbą zatrzymania produkcji. Jeżeli do tego dojdzie, łańcuch powiązań kooperacyjnych w naszej gospodarce sprawi, że trudności nie ominą kolejnych zakładów pracy. Wiadomo już, że w związku z tym w niektórych przedsiębiorstwach pociągnie to za sobą zmniejszenie zysku, a więc zarobków i premii załogi, pozabawi je też dewiz i narazi na kary związane z niedotrzymaniem zobowiązań eksportowych.

Przed taką właśnie groźbą stoi np. załoga wrocławskiego „Polaru”, który powinien wytwarzać każdego dnia ok. 2 tys. lodówek i zamrażarek oraz 1400 pralek automatycznych. Do tego niezbędna jest co miesiąc dostawa 2000 ton blachy zminnowalowanej i wysokotopliwej o grubości 0,6 mm z kombinatu w Nowej Hucie.

STRAJKUJĄCY GROZĄ

(Dokończenie ze str. 1) ok. 9 rano. Wtedy też wspomniana grupa podeszła pod gmach dyrekcji krzycząc, że chcą rozmawiać. Dyrekcja odrzuciła taką ofertę. Wówczas zaczęto zatrzymywać ruch w stoczni: samochody, meksy, diablaki, przewożące materiały z wydziału na wydział. Około godz. 10 grupa dziesięciu osób podeszła ponownie pod budynek dyrekcji, do którego ich nie wpuszczono.

Około 10.30 zaczęto przygotowywać się do okupowania budynku. Ok. godz. 11.17 usłyszano zajął jeden z budynków administracyjnych przy drugiej bramie. Kierownik tej komórki odmówił opuszczenia budynku. Zapowie-

dziano: wrócimy i zajmujemy siłą! Na terenie stoczni byli Waleśa i Gwiazda. Waleśa oświadczył, że od tej pory kieruje strajkiem. W związku z tymi poczynaniami — powiedział rzecznik rządu — chcę stwierdzić, iż mamy do czynienia z poczynaniami terrorystycznymi, z groźbami użycia siły i z używaniem siły. Odpowiadają za to przede wszystkim osoby kierujące dzikim strajkiem, bardziej niż wyrostki, grożące ludzkom powieszeniem i utopieniem. Pan Waleśa ogłosił, że „kieruje strajkiem”. To warzyśny mu Andrzej Gwiazda. Agencja Reutersa podaje, że Waleśa oznajmił jej, że „ostrzega przed krwawą rewolucją”. Oznacza to, że traci miarę i w tym co robi i w tym co mówi.

Gwałty — powiedział Jerzy Urban — są sprzeczne z polską tradycją i kulturą. Nie dopuszczamy do tworzenia anarchii i brutalizowania stosunków. Oba dzikie strajki wywołują i ostrzegają, grożą poważnymi konsekwencjami. Wzywamy do przerwania obu dzwierzonych już strajków. (PAP)

Co Polacy myślą o strajkach?

2 maja Ośrodek Badania Opinii Publicznej przeprowadził sondaż opinii w sprawach strajków, którym objęto reprezentatywną grupę mieszkańców Warszawy. Za nieustanne strajki uznano 50 proc. badanych, a przeciwnego zdania było 34 proc. pozostali, czyli 16 proc. w tej sprawie nie wyrazili opinii.

Na pytanie, czy dojdzie do strajków na szerszą skalę 56 proc. odpowiedziało: „nie”, 26 proc. udzieliło odpowiedzi: „tak”, a brak opinii wyraziło 18 proc. badanych. 61 proc. uczestników sondażu stwierdziło, że strajki spowodują obniżenie stopy życiowej, zaś 15 proc., że przyczynią się do jej podniesienia.

Na pytanie, czy dojdzie do strajków na szerszą skalę 56 proc. odpowiedziało: „nie”, 26 proc. udzieliło odpowiedzi: „tak”, a brak opinii wyraziło 18 proc. badanych. 61 proc. uczestników sondażu stwierdziło, że strajki spowodują obniżenie stopy życiowej, zaś 15 proc., że przyczynią się do jej podniesienia.

Wygospodarowanie środków na podwyżki w bydgoskim WPK

Na wczorajszej sesji WRN w Bydgoszczy przyjęto do wiadomości stanowisko wojewody dotyczące proponowanych sposobów wygospodarowania środków na podwyżki plac w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym. Znaczną część tych środków załoga WPK ma wygospodarować sama dzięki poprawie organizacji pracy oraz podjęciu działalności gospodarczej. Nieuniknione jednak staje się również podniesienie od 1 czerwca cen biletów tramwajowych i autobusowych w woj. bydgoskim. Podwyżka opłat za komunikację jest najmniejszą uciążliwym skutkiem społec-

Obradowała konferencja plenarna Episkopatu

(Dokończenie ze str. 1) Biskupi — głosi komunikat — mogą zrozumieć motywy i determinacje robotników, którzy podjęli akcje protestacyjną. Starają się również rozeznaczyć przyczyny, które do niej doprowadziły. Bolesne doświadczenie ostatnich lat, a także troska o losy narodu, powinny skłonić do wspólnego poszukiwania nowych dróg prowadzących do spotkania i współdziałania władzy i społeczeństwa.

Biskupi przypominają, że zgodnie ze społeczną nauką Kościoła,

społeczeństwo ma prawo dochodzić do własnej podmiotowości. Winno ono jednak przy tym kierować się zasadami chrześcijańskimi. Sytuacja w kraju nakazuje odczytać względy formalne i u silnie poszukiwać takich wspólnych rozwiązań. (PAP)

ZSRR Podziemna próba atomowa

Agencja TASS poinformowała w środę rano, że 4 maja, o godzinie 5 czasu moskiewskiego, w Związku Radzieckim na poligonie atomowym w rejonie Semipalatynska przeprowadzono podziemną próbę atomową. Siła wybuchu wyniosła od 20 do 150 kiloton.

Agencja TASS pisze, że próbnej podziemnej eksplozji atomowej dokonano w celu doskonalenia techniki wojskowej.

Fokker 100 na Okęciu

4 bm. na lotnisku Okęcie w Warszawie po raz pierwszy wyładował samolot Fokker F 100, latający od 21 kwietnia br. w barwach Szwajcarskich Linii Lotniczych „Swissair”. Jest to najnowsza maszyna, choć niewielka maszyna eksploatowana przez towarzystwo. Zabiera 83 pasażerów, zaś jej zasięg wynosi ok. 2,2 tys. km. Napędza-

na jest dwoma silnikami turbodwuzłotowymi Rolls-Royce Tay.

Fokker F 100 w porównaniu do DC-9, którego zastępuje, zużywa mniej paliwa i lata ciszej. Jest również lepszy. Kapitan samolotu, który przyleciał do Warszawy, podkreślił również, że maszynę prowadzi się łatwiej niż DC-9, dzięki bogatemu jej wyposażeniu w elektronikę. F 100 może automatycznie latać przy widoczności zaledwie 150 m. „Swissair” zamówiły więcej tych komfortowych maszyn — będą one latać również z naszej stolicy. (PAP)

USA Wyciek chemikaliów

Około 1000 osób zostało zmuszonych do natychmiastowego opuszczenia domów w wyniku awarii pociągu towarowego w amerykańskim mieście Roodhouse (stan Illinois).

Na skutek przewrócenia się 2 cystern wylało się ponad 2 tys. litrów kwasu siarkowego i wysypało się około pół tony salety amonowej. Gdy silne podmuchy wiatru skierowały powstałą chmurę toksycznych substancji w stronę domów mieszkalnych, władze wydały nakaz ewakuacji ludności. Istnieje groźba przedostania się kwasu siarkowego do miejskich zbiorników wody pitnej.

EXPRESS LOTEK 2, 3, 20, 22, 34

SUPER LOTEK 13, 20, 23, 42, 47, 48, 49

NIESMACZNY ŻART

Słynna włoska aktorka, Monica Vitti oświadczyła we wtorek w Rzymie, że plotki o jej rzekomej

śmierci, opublikowane we francuskim dzienniku „Le Monde”, są bardzo kłopskim żartem.

Indie-Pakistan Wymiana ognia

Wojska pakistańskie ostrzelały we wtorek wieczorem kilka przygranicznych wiosek indyjskich w pobliżu miasta Puncz w stanie Kaszmir i Dżammu. Wojska indyjskie odpowiedziały na atak ogniem. Wywiązała się ponad 6-godzinna strzelanina.

„Le Monde” poinformował we wtorek, że 66-letnia gwiazda włoskiego kina popełniła samobójstwo we wtorek, w swoim mieszkaniu w Rzymie. Redakcja francuskiego dziennika wyraziła ubolewanie z powodu zamieszczenia nieprawdziwej informacji i obiecała zamieścić odpowiednie sprostowanie w środe. Przedstawiciel „Le Monde” oświadczył, że przyczyną tego przykrego nieporozumienia była nieprawdziwa wiadomość, którą przekazał dziennikowi i kilku innym francuskim agencjom nieznany informator.

PRZEDSIĘBIORSTWO USPOLECZNIONE zatrudni natychmiast kierownika dużego magazynu.

Kandydat powinien posiadać umiejętności pracy samodzielnej i wykazywać się inicjatywą. Wskazane wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne.

Oferty i informacja o przebiegu pracy zawodowej prosimy składać w Biurze Ogłoszeń, ul. Sienkiewicza 3/3, nr „2604-K”.

Redaktor depeszy ZOFIA GUTMANOWA Redaktor techniczny RYSZARD PERCZAK

„MALUCH” Z SANOKA

(Informacja własna)

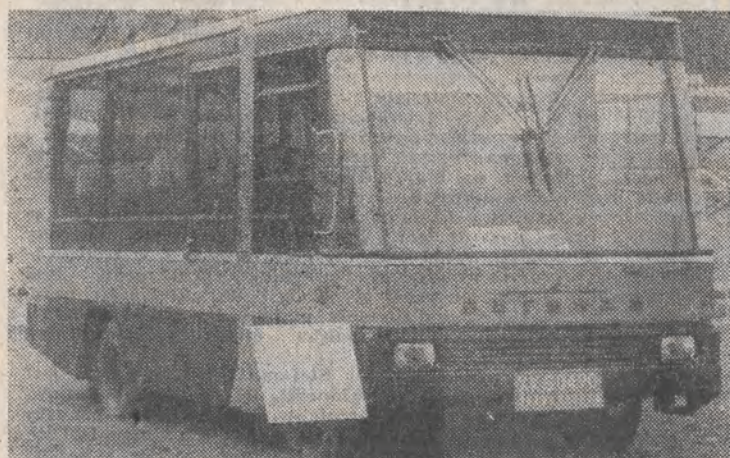
Miniautobus to nie tylko wygodnie obecnie panujące mody. Wiele lat obserwacje transportu osobowego dowiodły, że nie zawsze potrzebny jest ciężki, zabierający kilkadziesiąt pasażerów, pojazd. Przewóz kilkunastoosobowej delegacji, grupy turystów, np. z lotniska do hotelu, na krótszej trasie, wymaga takiego właśnie samochodu.

Konstruktorzy z Sanockiej Fabryki Autobusów wraz z kolegami z Politechniki Krakowskiej opracowali projekt nowoczesnego miniautobusu. Przy jego budowie wykorzystano wiele elementów dotychczas stosowanych w autosach i starach.

Star użył m.in. silnika, osi przedniej i skrzyni biegów. Z autosa wzięto wiele elementów nadwozia, wyposażenia wnętrza, hamulce itp. Nowy pojazd otrzymał oznaczenie autosa H 6 i kilka jego prototypów przechodzi obecnie próby drogowe.

Gdyby udało się pomyślnie przeprowadzić wszystkie testy konstrukcyjne, ta ma szanse wejść do seryjnej produkcji. Jest już w programie rządowym. Zainteresowanie tym pojazdem wykazują także inne kraje. Czy jednak autosa H 6 nie podzieli losu innych samochodowych prototypów?

RYSZARD PERCZAK



Nz.: Jeden z dwóch prototypów autosa H 6 — miniautobusu z Sanoka. Fot.: R. PERCZAK

24 godziny

Z OKAZJI 100-lecia działalności w Polsce Adwentystów Dnia Siódnego 4 bm. przybył do Warszawy najwyższy zwierzchnik Ogólnosiódnego Kościoła Adwentystów Dnia Siódnego, przewodniczący generalnej konferencji kościoła w USA, pastor dr Neal C. Wilson. Weźmie on udział w XV Zjeździe Polskiego Kościoła Adwentystów.

W KLASACH NATURALNYCH zakończyły się już lekcje. Trwają obecnie ostatnie, gorączkowe przygotowania do egzaminów dojrzałości. Pismem matury z języka polskiego — 11 maja, a następnego dnia — praca pismna z drugiego przedmiotu. Matury zdawać będzie w br. ponad 150 tys. młodzieży.

W TYM ROKU blisko 30 tys. dziewcząt i chłopców z Ochotniczych Hufców Pracy pozna NRD, Czechosłowację, Węgry, Bułgarię i Związek Radziecki. Pracę w rolnictwie, leśnictwie, budownictwie i przemyśle przetwórczym w tych krajach połączą z wakacyjnym wypoczynkiem.

SEKRETARZ GENERALNY KC KPZR Michaił Gorbaczow przyjeżdża w środę do Moskwy wicepremier, Rady Ministrów, ministrów spraw zagranicznych KRLD — Kim Jong Nana. Przebywa on w ZSRR od 28 kwietnia z oficjalną przyjacielską wizytą.

PRZEDSTAWICIELE Anglii, RPA, Kuby i Stanów Zjednoczonych zakończyli w środę w Londynie czterostronne rozmowy w sprawie uregulowania sytuacji na południu Afryki. We wspólnym komunikacie, wydanym na zakończenie ścisłych posiedzeń, stwierdzono, że czyniony został pewien postęp oraz osiągnięto porozumienie w sprawie kontynuowania rozmów w najbliższej przyszłości.

W ŚRODĘ ZAKOŃCZYŁA SIĘ w Pradze sesja Zgromadzenia Federalnego (parlamentu) CSRS. Deputowani przyjęli program rządu CSRS na przyszłą kadencję, przedstawiony przez przewodniczącego rządu Lubomira Štrougała. Podkreślono, że program ten w pełni odpowiada strategii

przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego, przebudowie i demokratyzacji wszystkich sfer życia społecznego.

W WYNIKU WYBORÓW, przeprowadzonych w środę podczas trwającej w Genewie 41 sesji Zgromadzenia Światowej Organizacji Zdrowia, nowym dyrektorem generalnym WHO został Japończyk Hiroshi Nakajima, dotychczasowy dyrektor regionalnego biura WHO na region zachodniej części Oceanu Spokojnego.

WICEPREZYDENT George Bush zwyciężył we wtorkowych konferencjach Partii Republikańskiej w stanach Ohio i Indiana oraz w stołecznym dystrykcie Columbia.

(opr. 25)

Lepiej niż dobrze

Dwudniowa kontrola przeprowadzona przez Centralny Zespół Kordynacyjny akcji „Wiosna 88” wypadła dla województwa skierowanego nadspodziewanie dobrze. Przewodniczący zespołu Tadeusz Stefaniak z Urzędu Rady Ministrów stwierdził w podsumowaniu, że mieszkańcom Skierniewickiego należą się słowa uznania za utrzymywanie czystości, estetyki miast i wsi województwa. Na każdym kroku rzuciła się niemal w oczy stała troska o to, by otoczenie wyglądało ładnie i porządnie. Przyznano, stosując skalę ocen szkolnych, ocenę dobrą z plusem.

Przytaczając pozytywne przykłady wspomniano m.in. o wyglądzie Łowicza ze szczególnym uwzględnieniem Starego Miasta, o restauracji w Mszczonowie, tamtejszej strażnicy OSP i starym szpitalu w Sochaczewie. Nie obyło się wszakże bez mandatów i wniosków o zamknięcie restauracji. Tym negatywnym przykładem był bar PSS w Sochaczewie.

W podsumowaniu podkreślono także konieczność dalszej troski o utrzymanie na wysokim poziomie czystości ziemi skierniewickiej.

(ma. 1)

wczoraj ogłoszenie dziś OGŁOSZENIE

SPRZEDAM kamerę Panasonic z osprzętem 33-86-61. 25412 g E

WYNAJME kwatery z wygodami blisko Łodzi na okres letni, tel. 87-35-64. 25145 g E

SYRENE 105 sprzedam. 87-72-27. 25411 g E

MECHANIK — ogrodnik do obsługi urządzeń technicznych w ogrodnictwie — potrzebny. Mieszkanie dla rodziny na miejscu. Łódź. Tranzytowa 18. 25202 g E

BUKIECIARKE z wieloletnią praktyką — zatrudnię. 84-41-34. 25206 g E

SZWACZKI na cały etat — zatrudnię. Overlock Yuki, Yamato 3-5-nitkowy, stębnówki LZ-3 — kupię. Tel. 14-14-03; tel. 74-47-71. 24149 g E

NISSANA — sprzedam, Stokrotki 10. 25374 g E

KUPIĘ bony PKO na umowę, tel. 55-67-74. 24525 g E

PRZYJMĘ pracę na overlock. Tel. 43-11-10, do 17 w dniu ogłoszenia. 25112 g E

TRABANTA (1978) sprzedam — 87-31-19. 25284 g E

VIDEO „Fisher” (gwarancja), kasety, TVC Sanyo (gwarancja) — sprzedam. 87-31-19. 25283 g E

SPOLKA z o.o. przyjmie zlecenia na wykonanie instalacji wod.-kan., c.o., z materiałów powierzonych i własnych, tel. 48-13-79. 25282 g E

SPRZEDAM tarcicę debową, brzożową, nysę N-50, silnik moskwiński. 12-13-40. 25331 g E

SPRZEDAM silnik diesel kompletny, części, szyby, VW golf, commodore plus 4. 74-91-90, 10-10. 25281 g E

ROBOTNIKÓW budowlanych zatrudnię 86-73-64. 25280 g E

SPRZEDAM telewizor kolorowy — 33-71-37 po 17. 25330 g E

SPRZEDAM overlock 5-nitkowy — Wieckowskiego 68 (10-13). 25328 g E

MURARZY, tynkarzy, pomocników zatrudnię, tel. 84-62-31, 16-25-25. 25274 g E

NADWOZIE FSO kupię. Brzeziny 33-25 po 18. 25272 g E

SPRZEDAM pawilon. Aleksandrow, Wojska Polskiego 58. Ogł. 14-17. 25270 g E

TVC sprzedam, Widzew-Wschód, Bartoka 1/70. 25269 g E

TVC nowy sprzedam. Tatrzańska 91A/65. 25268 g E

ELEKTRON 380 sprzedam. 43-89-49 po 16. 25267 g E

KOMFORTOWE trzypokojowe 57 m (Julianów) — sprzedam. Listy 25227 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 86.

POMOCNIKÓW, uczniów — murarstwo — zatrudnię. 51-57-95. 25204 g E

ZATRUDNIĘ chłupniczkę-szwaczkę krolejnie, szycie parasolek. Listy 25261 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 86. E

TELEWIZOR kolor, nowy sprzedam. 55-11-39. 25260 g E

PRZEWIJARKĘ RZ5 sprzedam, zatrudnię przewijaczkę, tel. 86-62-06. 25259 g E

TVC kolor, radiomagnetofon RMS 404 sprzedam. 81-93-29. 25324 g E

POTRZEBNA szwaczka. Okręgowa 56. 25323 g E

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania 74-87-35. 25321 g E

TELEWIZOR kolorowy sprzedam. Telefon 43-11-44 po 14. 25318 g E

Uziewnawadul

CZWARTEK, 5 MAJA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierownicze. 13.30 Los Romeros. 14.00 Wiad. 14.05 „RYTM”. 15.00 Wiad. 15.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Pogawranki nie tylko o piosence. 17.30 Z bliska i z daleka. 17.50 Kto tak pięknie gra: Jan Ptaszyn Wróblewski. 18.00 Wiad. 18.05 Klub Złotenników Reformy. 18.30 Inter-studio’88. 19.00 Magazyn „Z kraju i ze świata”. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „35 maja”. 20.00 Wiad. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Odpowiedzi na listy. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach. 20.55 Rok 1918 we wspomnieniach meżów stanu, polityków i wojskowych. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Turniej orkiestr. 22.00 Wiad. 2.03 Na różnych instrumentach. 22.15 Kronika WOSPRITV. 23.30 Jazzowe granie. 23.55 Północ poetów: Władysław Broniewski.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop cz. I. 11.40 Z malowanej skrzyni cz. I. 12.05 Muzyczny non stop. 12.30 Pamiętniki i wspomnienia. 12.40 Muzyczne intermezzo. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis

informacyjny (L). 13.10 Pogoda dla mózgowców — aud. Józefa Wojcieszki (L). 13.20 Piosenka jest dobra na wszystko. 13.30 Album opow. 14.00 Nowości muzyki. 15.00 Jazz nie tylko dla fanów. 16.00 Rozwiązanie zag. muzycznej (L). 16.05 Aktualności dnia (L). 16.30 Przed koncertem w filharmonii — inf. (L). 16.40 „Jazz i inni” — aud. (L). 17.15 Dzieła, style, epoki. 18.20 „Regulamin dla króla zbrodni”. 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.10 Wiad. 21.15 Wieczorne refleksje. 21.20-1.00 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III

11.00 Miniatura poetycka. 11.30 „Mikrofon i piórno”. 11.40 Folk w pigułce. 11.50 „Deborah” odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 „Mroczny krzyżowiec” — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Koncert polski. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Na francuskiej ludowa nutę — Malcorne — aud. 15.40 Posłuchaj warto. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Warszawski Underground — Hanny Liszewskiej. 19.30 Złote lata ballady. 19.50 Salman Rushdie — „Dzieci północy” odc. 20.00 Studio Nagran — aud. 20.35 Marek Hasko — epizod izraelski. 21.00 PERMATA. 21.45 Marek Hasko — inf. sport. 22.15 Blues wieczoraj i dziś. 22.45 Marek Hasko — epizod izraelski. 23.00 Opera tygodnia: Daniel François Auber „Fra Diavolo”. 23.15 Gitara i

piórem — spotkanie z piosenką. 23.50 Yann Queffelec „Barbarzyńskie zaślubiny” odc.

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat. 12.00 Wiad. 12.05 Spotkanie z operką. 12.30 Czas i ludzie. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Zabawy przy muzyce. 13.50 Małe piosenki. 14.00 Popołudnie Młodych. 16.00 Repetito est mater studiorum. 17.00 Wiad. 17.05 Concertare — znaczy koncertować. 17.55 Widnokrag. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język rosyjski. 18.45 Chwila muzyki. 19.30 Słody Ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Lekcja „Człowiek”. 19.45 Kulisy scen i scenek. 20.15 Wieczór muzyki. 21.35 Chwila muzyki. 21.40 NURT. 22.00 Panorama muzyki polskiej dziesięciu stulecia. 22.50 Gra o przyszłość. 23.05 Muzykoterapia. 23.30 Wiad. 23.35 Spotkanie z reportażem „Ładownice cegły”. 23.50 Melodie na dobranoc.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.30 Domator — rady na życie. 9.35 Domowe przedszkole. 10.00 DT — wiadomości. 10.10 Domator dla dzieci. 10.20 „Doktorek” (2) — „Arszenik w palacu” — serial prod. franc. 11.10 Domator — Co nowego, co słychać. 11.40 Kalendarz historyczny. 16.15 Program dnia. 16.20 DT — wiadomości.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 maja 1988 roku zmarł, w wieku 49 lat

inż. STANISŁAW MROCZEK

DYREKTOR FABRYKI MASZYN GÓRNICZYCH „PIOMA”
GENERALNY DYREKTOR GÓRNICZY II STOPNIA.

Zmarły był odznaczony Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz innymi odznaczeniami państwowymi, resortowymi i wojewódzkimi. Odszedł od nas Człowiek o wielkich zaletach charakteru, o wielkim poczuciu odpowiedzialności zawodowej, aktywny działacz gospodarczy i społeczny, żołnierz Batalionów Chłopskich, Cześć Jego pamięci!

Rodzina Zmarłego składamy wyrazy szczerego współczucia.

KIEROWNICTWO GOSPODARSTWA, SPOŁECZNO-POLITYCZNE I ZAŁOGA FMG „PIOMA”.

W smutną rocznicę odejścia od nas ukochanego Meża, Tatusia i Dziadziusia — pełnego serdeczności Przyjaciela

S. + P.

JÓZEFA ELKE

HARCMISTRZA.

żołnierza Wojska Polskiego w latach 1939 — 1945 w wojnie obronnej i na Zachodzie, zostana odprawione msze św. w dniu 4 maja br. (piątek) o godz. 18 w kościele św. Katarzyny w Zgierz, oraz w dniu 5 maja br. (poniedziałek) o godz. 19 w kościele św. Józefa — Łódź, ul. Ogrodowa 22, na które zapraszają życzliwych Jego pamięci

NAJBŁ. ZSL

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 maja 1988 r. zmarła nasza najukochańsza Mama, Babcia, Siostra i Ciocia

S. + P.

JADWIGA DOMAGAŁA

z domu HOŁCZGREBER,
Człowiek wielkiego i szlachetnego serca.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 maja br. (czwartek) o godz. 15.30, na cmentarzu Miania, ul. Solec 11. Pograżona w bólu

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 maja 1988 r. zmarła, po długich cierpieniach, w wieku 62 lat, nasza najukochańsza Zona, Matka i Babcia

S. + P.

DANIELA KACPRZAK

z domu KUBIAK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 maja br. (piątek) o godz. 13, na cmentarzu rym.-kat. na Zarzewie, Pozostają w smutku

MAŻ i DZIECI.

W dniu 2 maja 1988 r. zmarła, przeżywszy 75 lat, nasza najukochańsza Zona, Matka, Babcia i Prababcia

S. + P.

FRANCISZKA WAJSZCZYK

z domu BIERULO.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 maja br. (czwartek) o godz. 14, na cmentarzu św. Rocha na Radogoszczu.

RODZINA.

Dnia 3 maja 1988 roku zmarła, w wieku lat 83, nasza ukochana Matka, Teściowa i Babcia

S. + P.

HELENA PASIERBIAK

z domu LEWANDOWSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 maja br. (piątek) o godz. 12, z Cmentarza Komunalnego na Dołach.

NAJBŁIŻSZA RODZINA.

Dnia 4 maja 1988 roku zmarł, przeżywszy 51 lat, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Syn

S. + P.

KAROL SUBICKI

Uroczystości pogrzebowe odbędzie się w piątek, 6 maja br. o godzinie 13 na Starym Cmentarzu rzymskokatolickim w Ożorkowie, o czym powiadamy pograżeni w nieutulonym żalu:

ZONA, DZIECI, RODZICA i RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków

WOJCIECHOWI WALCZAKOWI

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

O J C A

składają:

PRACOWNICY MUZEUM HISTORII MIASTA ŁODZI, MUZEUM KINEMATOGRAFII I STOWARZYSZENIE HISTORYKÓW SZTUKI ODDZIAŁ W ŁODZI.

Dnia 3 maja 1988 roku zmarła, w wieku lat 83, nasza ukochana Matka, Teściowa i Babcia

S. + P.

HELENA PASIERBIAK

z domu LEWANDOWSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 maja br. (piątek) o godz. 12, z Cmentarza Komunalnego na Zarzewie, Pograżeni w głębokim smutku:

MAŻ, SYN, SYNOWIE i ZO-

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 maja 1988 r. zmarła najukochańsza Zona i Matka

S. + P.

GENOWEFA GRUDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 maja br. (piątek) na cmentarzu komunalnym na Zarzewie, Pograżeni w głębokim smutku:

MAŻ, SYN, SYNOWIE i ZO-

NAMI i WNUCZKI.

W głębokim smutku zawiadamiamy, że w dniu 3 maja 1988 roku zmarła w cierpieniu

S. + P.

HELENA JULIA JAŻWIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się 6 maja 1988 roku o godz. 12.30 z kaplicy Cmentarza Komunalnego — Doły (część rzymskokatolicka). Msza święta za pokój Zmarłej odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 7.30 w kościele św. Elżbiety — oo. Bernardynów przy ul. Spornej nr 73.

SYNOWIE, SYNOWIE, WNUKI I PRAWNUKI oraz PO-

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

KONFRONTACJE '87

Żarliwość
i tragizm

Zapowiedź wojennej tragedii jawi się na dobre w ostatniej scenie filmu, kiedy zza rogu ulicy wylaniają się żołnierze idący na front. Jest rok 1940. A zatem to dopiero „Jutro była wojna”. Bohaterem filmu przyszło jednak wcześniej przeżyć swoje życiowe dramaty.

Obraz Jurija Kary miał być pracą dyplomową studenta, ale w czasie realizacji rozrastał się — uznając materiał za ważny, przekazany dojrzały, z wielką żarliwością — dysponent zdecydował, że będzie to pełnometrażowy film dla kin.

O ile głośnie już „Chłodne lato 53” A. Proszkina jest przyczynkiem do zarysowania zbliżającego się zderzenia epoki stalinowskiej, o tyle „Jutro była wojna” to wizerunek tego etapu, w którym działania aparatu przemocy podejmowane w imię komunistycznych pryncypów, odzwierciedlone zwłaszcza w reakcjach ludzi młodych, pełnych zapału, nabierają wstrząsającej wymowy. To też nie konstruktor lotniczy mówiący wbrew normom swojego czasu dobrze o wierszach Jesienina, wyrażający swój sprzeciw wobec ponurą stalinowskiego aparatu sprawiedliwości, aresztowany za swe przekonania, jest główną postacią filmu, lecz jego córka, próbująca zmieścić się w szkolnej społeczności i jednocześnie nie sprzeniewierzyć racjom ojca.

Reżyser stara się dowodzić wierności realiom m. in. poprzez stosowanie zdjęć przypominających stare kroniki. Wizerunki ludzi, jakie tworzy, nie są przy tym wolne od uproszczeń, wyraźnych podziałów na dobrych i złych, ale i one — właśnie takie — mają swój sens, dodają ładunkowi emocjonalnego, szczególnie wartości temu filmowemu zapisowi z czasów tragicznych.

RENATA SAS

DODATKOWE PROJEKCJE

Ze względu na duże zainteresowanie film „O. Stone’a „Pluton” będzie prezentowany 5 bm. o godz. 23 w „Bałtyku”, a we „Włókniarzu”, 6 bm., natomiast w obydwu te dni o godzinie 21.30 w „Wiśle”.

„Imię róży” J. J. Annauda będzie można zobaczyć 9 bm. w „Bałtyku” i 10 bm. we „Włókniarzu” (godz. 23). Dodajmy jeszcze, że na seanse nocne bilety są po 500 zł.

(rs)

Blask wagnerowskiego mroku

(Po warszawskiej premierze)

Bez wątpienia po głośnie i entuzjastycznie przyjętej poznańskiej premierze „Czarnej maski” K. Pendereckiego, realizacja dwóch pierwszych części wagnerowskiej tetralogii na scenie warszawskiego Teatru Wielkiego była kolejną wielką sprawą dla świata muzyczno-teatralnego. „Złoto Renu” i „Walkiria” ściągły do opery tłumy.

Wagner nie należy do zbyt często krytyczanych kompozytorów — o czym zdecydowała nie tylko, a raczej nie tyle, natura jego dzieł, co interpretowanie ich przez nazistów i uznawanie przez nich kompozytora za twórcę odzwierciedlającego nazistowskie idee.

On sam często zmieniał poglądy i nie bez przyczyny nazywał siebie „morszem sprzeczności”.

Zadanie, jakie postawiła sobie stoletnia scena, jest wątpliwe osiągnięciem organizatorskim. Sprośnienie tak znakomitych realizatorów i solistów z różnych kręgów świata, to doprawdy niecodienne zdarzenie. Dyrektorowi Robertowi Satanowskiemu (kierownictwo muzyczne inscenizacji) udało się zjednać dla tej realizacji wyborną ekipę. Reżyser August Everding — reżyser scen bawarskich, którego realizację zna m. in. publiczność Wiednia, Paryża, Salzburga, Bayreuth i Nowego Jorku. Na naszej scenie pracował po raz pierwszy, trzeba przyznać, że jest fachowcem wybitnym. Z niesłychanym zapałem rozszyfrowuje dramaturgię wagnerowskich dzieł, pamiętając, że sam autor nazywał je nie operami, lecz dramami muzycznymi. I choć „Złoto Renu” uważane jest za najsłabszą część tetralogii, w jego realizacji odsoniło wszystkie walory opowieści o wykradzionym rzece złocie, zarysowując efektownie wagnerowskie dociekania związane z rozkoszą panowania, walką o władzę oraz trudnymi wyborami między racjami i wyższymi, a potrzebami serca. Reżyser buduje atmosferę zdarzeń wyjętych z mitu, jednak tak uniwersalnych.

A już pozyskanie dla wagnerowskich inscenizacji austriackiego scenografa Gunthera Schneider-Siemssena jest wartością szczególną. Fakt, że był on autorem opery do wiedeńskiej realizacji „Pelleasa i Melizandy”, a później został nie tylko głównym scenografem Staatsoper, ale także osobistym doradcą Herberta von Karajana, to tylko początek rekomendacji, której najnowszą ogniwą stanowi przygotowanie opery do „Pierścienia Nibelunga” w Metropolitan Opera. Artysta po mistrzowsku operuje symbolem, zakreślając surową linią ślad pierścienia. Raz dodaje mu blasku, to znów gubi w mroku, zasłaniając jego zarys układem skal, przemierzających się płaszczyzn. Przy tym zmiany dekoracji dokonują się tak, że właściwie każde drgnięcie scenicznej techniki ma swój dramatyczny sens. A tak przecież chciał

Wagner, którego „Złoto Renu” ułożone z 4 obrazów, ma muzykę napisaną specjalnie do ich zmian. Prawdziwym popisem scenograficznego zamysłu jest wykorzystanie światła jako materii stanowiącej o istocie dzieła.

Andrzej Majewski, autor kostiumów, wpisał się w pełni w całość sceniczną oprawy. Dodam tylko, że zaczął od mocnego wejścia, jako że w pierwszym obrazie ubrał trzy Córy Renu w kostiumy zbliżone do kąpielowo-kabaretowych i pończochy na długich sprzączkach. Trzeba przyznać, że dodając pikantności obrazowi, tak przystrojone dziewczynki złota Renu nie szkodziły dziełu.

Na te wagnerowskie ucztę udało się R. Satanowskiemu zgromadzić także wiele gwiazd. Franz Ferdinand Nentwig (RFN) jako Wotan zdumiewał siłą i barwą głosu. Świetnym Siegmundem był Arley Reese (USA). Cały dramatyzm roli Brunhildy przekazała Gudrun Volkert (Austria). To oczywiście jeszcze nie wszyscy goście (a wspomnę choć Manfreda Junga i Raisę Kotową), ale do tej grupy najwspanialszych chcę dodać rewielową Barbarę Zagórzankę w roli Zygidy i Krystynę Szostek-Radkowską w partii Fricki.

Znakomite głosy, wielka dojrzałość wokalna — to wszystko zdecydowało o jakości dwóch wieczorów w warszawskiej operze.

Jaka jest szansa powtórzenia takiego zestawu solistów? Jak mi powiedziano, po drugiej premierze, dopiero późną jesienią, ma się zdarzyć taka okazja. A że ciężar muzyki Wagnera przytłacza, że nie jest ona ta, która w teatrze można prezentować z dużą częstotliwością, (a i oryginalna wersja językowa dzieła zakłada zmniejszony krąg odbiorców), więc jest to nade wszystko wysiłek przeznaczony dla konsekwentów, a poczyniony w znacznym stopniu dla honoru domu, jako że obie inscenizacje otwierają obchody Dni Teatru Wielkiego. Ponieważ dyrektor Satanowski podkreślał studyjny charakter inscenizacji,

można jednak sądzić, że w wagnerowskie partie będą wchodzić wciąż nowi soliści.

Przeogromne zadanie spoczęło na powiększonym dla Wagnera składzie orkiestry. I choć nie zawsze tempo miało właściwą jakość a dźwięk właściwą barwę i siłę, to jednak trzeba przyznać, że instrumentalni wkładali wiele emocji w tę bogatą dramaturgicznie muzykę. To właśnie oni przez blisko 3 godziny pierwszego wieczoru, a 5 godzin drugiego, nie opuszczali kanonu orkiestrowego. Zważywszy, że w marcu mają zostać przedstawione dwie pozostałe części „Pierścienia Nibelunga” — całość trwa ponad 20 godzin — można uznać, że zaczął się dla nich czas studiowania Wagnera.

Piątkowe i sobotnie przedstawienia zostały przyjęte przez publiczność entuzjastycznie. Jest to swoisty rodzaj potwierdzenia tego, co sam Wagner mówił o sobie: „Jestem we wszystkim co robię i myślę jedynie i tylko artystą”. Istotne, że realizatorzy dowiedli, iż jego sztuka jest wielka.

RENATA SAS
Fot.: J. GILUN

Na łódzkiej scenie

Monte
Cassino

Znakomite głosy, wielka dojrzałość wokalna — to wszystko zdecydowało o jakości dwóch wieczorów w warszawskiej operze.

Jaka jest szansa powtórzenia takiego zestawu solistów? Jak mi powiedziano, po drugiej premierze, dopiero późną jesienią, ma się zdarzyć taka okazja. A że ciężar muzyki Wagnera przytłacza, że nie jest ona ta, która w teatrze można prezentować z dużą częstotliwością, (a i oryginalna wersja językowa dzieła zakłada zmniejszony krąg odbiorców), więc jest to nade wszystko wysiłek przeznaczony dla konsekwentów, a poczyniony w znacznym stopniu dla honoru domu, jako że obie inscenizacje otwierają obchody Dni Teatru Wielkiego. Ponieważ dyrektor Satanowski podkreślał studyjny charakter inscenizacji,

Najbardziej spośród nich eksponowany był, zgodnie z zamysłem kompozytora, tenor. Żarliwy, choć zdradzający chwilkami jakby symptomy pewnego wysiłku śpiew Knetiga, mógł się podobać. Pozostali śpiewacy niewiele mieli wprawdzie okazji do solistycznych „wejść”, atoli w kwartecie współdziałali zgodnie, osiągając brzmienie czyste i zrównoważone. Jedyne w „Te ergo quae sumus” z niewątpliwą intonacją zasłakawą głosem wysokie tony sopranistki.

Chór śpisał się należycie — tyle, że nie zademonstrował brzmienia tak jednorodnego i szlachetnego barwowo, jak podczas innych koncertów oratorskich w tym sezonie. Czyżby dawało już o sobie znać zmęczenie?

Ważną rolę spełniały w utworze organy, przy których zasiadł Jerzy Goryszewski. Maszynowe brzmienie kościelnego instrumentu wzmocniło dramaturgię całości. Szkoda tylko, że nie był on idealnie zestrojony z orkiestrą (brzmiał trochę niżżej), a i w tzw. miksturach nie zawsze dźwięczał czysto.

Niektóre z odnotowanych mankamentów zniknęły i tak w ogromnym pogłosie świątyni, lecz ogólne wrażenie było znakomite.

JANUSZ JANYST

Pani Profesor

We wtorek pożegnaliśmy profesora Stefanię Skwarczyńską — wielką humanistkę, wybitną uczoną międzynarodowej sławy. Pożegnaliśmy naszą Panią Profesor — bo tak mówili wszyscy Jej wychowankowie, mający szczęście w pewnym okresie swego życia zetknąć się z nią osobiście.

Urodziła się w 1902 r. w Kamionce Strumiłowej pod Lwowem, we Lwowie na Uniwersytecie Jana Kazimierza studiowała pod kierunkiem m.in. Juliusza Kleina filolog polską i romańską. Tam też w 1932 r. habilitowała się. Była to pierwsza w Polsce habilitacja z teorii literatury — dziedziny, z którą profesor Stefania Skwarczyńska związała całe swoje życie naukowe.

Do Łodzi przyjechała w 1937 r. i wykładała, właśnie teorię literatury, w Wolnej Wszechnicy.

Po latach wojny spędzonych we Lwowie, ponownie — tym razem już na stałe — związała się z naszym miastem, z Uniwersytetem Łódzkim, na którym kierowała pierwszą w Polsce Katedrą Teorii Literatury, przekształconą później w Instytut Teorii Literatury, Teatru i Filmu.

Z Jej inicjatywy rozpoczęto prace nad Słownikiem Rodzajów Literackich, którego materiały stale publikowane były w „Zagadnieniach Rodzajów Literackich” — piśmie — fenomenie, również przez nią stworzonym. Wydawane w kilku językach i drukujące prace najlepszych specjalistów z całego świata, miało swoją redakcję na biurku Pani Profesor w małym mieszkaniu przy ul. Narutowicza.

„Dorobek naukowy Stefani Skwarczyńskiej ugruntował w polskiej nauce pozycję teorii literatury i wywarł znaczny wpływ na ukształtowanie badań genologicznych i teatrológicznych” — przeczytać można w literackiej encyklopedii. Pod tym suchym sformulowaniem kryją się dziesiątki lat pięknej, twórczego życia, liczne dokonania mające dla nauki humanistycznej, mierzonej nie tylko polską miarą fundamentalne znaczenie.

Dla większości z nas profesor Stefania Skwarczyńska jest postacią znaną właśnie z encyklopedii. Dla tysięcy uczniów, polonistów z nieco starszych roczników, zawsze będzie nie tylko autorytetem naukowym, ale i moralnym. Pamiętać będzie my Jej obraz — starszej pani o szlachetnej urodzie, z narzuconym na ramiona mohairowym szale, starszej pani o szlachetnej i rzadkiej urodzie także wewnętrznej...

J.C.

W maju mija 44 rocznica zdobycia Monte Cassino przez żołnierzy 2 Korpusu Polskiego. Sceniczne widowisko o tym jednym z najbardziej chwalebnych osiągnięć oręża polskiego przygotował, z inicjatywą Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Włoskiej, Teatr im. S. Jaracza. Autorem scenariusza przedstawienia, przy współpracy Maria-

na Papis, jest Paweł Kruk. On też jest reżyserem spektaklu w scenografii Tadeusza Paula, z muzyką Piotra Herlika. Występują: Andrzej Kiern, Andrzej Herder, Marek Kołaczowski, Bogusław Semotiw, Stanisław Jaskulka, Jarosław Piłarski, Paweł Kruk i Stanisław Jaroszyński.

(jb)

To się czyta!

Co czytamy najchętniej? Jakże książki najszybciej znikają z półek księgarskich? Odpowiedź na te pytania jest nasza lista księgarskich przebojów „To się czyta!”, zamieszczamy ją w każdy pierwszy czwartek miesiąca, podając aktualne notowania z pięciu łódzkich księgarni.

KSIĘGARNIA „WSPÓŁCZESNA”

1. A. McLean — „Złote rendez-vous”, KAW, 160 tys., 240 zł.
2. E. Zagadłowicz — „Motory”, WL, 30 tys., 2 tys. zł.
3. E. Hemingway — „Komu bije dzwon”, KIW, 190.200, 360 zł.
4. A. Czerni — „W kuchni bez kompleksów”, MAW, 200 tys., 360 zł.
5. E. Prus — „Ataman UPA”, IWZZ, 20 tys., 550 zł.

KSIĘGARNIA „PEGAZ”

1. E. Zagadłowicz — „Motory”.
2. M. Wańkowicz — „Na tropach Smetka”, WL, 240 tys., 390 zł.
3. H. Safrin — „Przy szabasowych świecach” (wieczór I i II), 200 tys., 700 zł.
4. J. Meissner — „Zielona brama”, Wyd. Spółdz., 100 tys., 300 zł.
5. P. Czikow — „Rośliny lecznicze i bogate w witaminy”, PWRIL, 50 tys., 480 zł.

KSIĘGARNIA „ALFA” PRZY UL. WSPÓLNEJ 6

1. M. Wańkowicz — „Na tropach Smetka”.
2. A. McLean — „Jedynym wyjściem jest śmierć”, KAW, 150 tys., 250 zł.
3. H. Safrin — „Przy szabasowych świecach”.
4. A. Maciaszcak i J. Mikke — „Quilzy brydżowe”, Warta, 30 tys., 280 zł.
5. M. Twain — „Przemyślenia Tomka Sawyer’a”, WPTWK, 150 tys., 300 zł.

KSIĘGARNIA PRZY UL. LUMUMBY 1/3

1. K. Imieliński — „Medycyna i seks”, IWZZ, 80 tys., 490 zł.
2. M. Wańkowicz — „Na tropach Smetka”.
3. R. Martin du Gard — „Rodzina Thibault”, Czytelnik, 50 tys., 240 zł.
4. J. F. Cooper — „Ostatni Mohikanin”, Iskry, 100 tys., 420 zł.
5. H. Safrin — „Przy szabasowych świecach”.

KSIĘGARNIA PRZY UL. WOJSKA POLSKIEGO 136/138

1. W. Poterański — „Warszawskie getto”, KIW, 100 tys., 200 zł.
2. Leonard — „Matnia”, MON, 100 tys., 640 zł.
3. M. Wańkowicz — „Na tropach Smetka”.
4. M. Bogucka — „Dzieje kultury polskiej do 1918 r.”, Ossolineum, 30 tys., 950 zł.
5. „Zarys dziejów religii”, Iskry, 90 tys., 3.950 zł.

Książka ta nie trafi zapewne do naszej rubryki, choć na miano przeboju księgarskiego zasługuje w pełni. Wydawała ją i to nadzwyczaj starannie, najstarsza i najszacowniejsza oficyna polska — Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Dodajmy od razu, że był to piętnastolatytny tytuł tego wydawnictwa. Piękny wydawniczy jubileusz uczony został — jak na taką okazję przystało — książką „O książce”. Pod tym właśnie tytułem, w nakładzie 50 tys. egzemplarzy, kryje się „mała encyklopedia dla nastolatków”.

„Układając tę encyklopedię — wyjaśniają jej twórcy — nie marzyliśmy nawet o tym, by powieścić o książce wszystko, księgoznawstwo jest bowiem wiedzą rozległą, powiązaną z wieloma innymi dziedzinami nauki. Nasza encyklopedia zamierzała sobie bardzo skromne zadanie: powieścić o książce tylko to, co najważniejsze, tylko tyle, ile powinien wiedzieć o książce młody, nowoczesny człowiek, swobodnie poruszający się w tematyce lotów kosmicznych, motoryzacji, układów skalonych itp. Nie każdy bowiem ma pod ręką, na zawołanie, podręcznik kosmiczny czy choćby maszynę cyfrową, za to książka jest zawsze, czeka, gotowa przez całe życie nauczyć, rozświecić, wzruszyć, pocieszyć, więc chyba warto wiedzieć skąd się wzięła, jaka była, jaka będzie.”

Przejrzyjmy układ, atrakcyjna szata graficzna (dzieło Bohdana Butenki), mnogość ilustracji, w tym wielu kolorowych — wszystko to zachęca, by wziąć książkę do ręki. Podtytuł „Dla nastolatków” nie powinien zwodzić dorosłych. Jest to książka dla wszystkich miłośników książek. Jeśli nawet nie dostaniemy jej w księgarniach, co niestety jest bardzo prawdopodobne, warto zadać sobie trochę trudu i poprosić o nią w bibliotece.

Pisać o tej książce, wspominać w kilku słowach o wydawcy. To najstarsze i największe w Polsce wydawnictwo naukowe wydaje 55 tytułów czasopism w językach polskim i obcych, ponad 100 serii wydawniczych i wydawnictw ciągłych. Od kilku lat jeden z oddziałów wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich — mieści się w Łodzi.

JULIUSZ GYPERLING

Galeria

Danuta i Stanisław
Romaniakowie

Są małżeństwem. Danuta zajmuje się malarstwem i rysunkiem, Stanisław — rzeźbą. Mieszkają i tworzą w Skierniewicach, gdzie zbudowali sobie dom, pracownię i — w zeszłym roku — galerię sztuki, w której bądź wystawiają własne prace, bądź dzieła artystów przez siebie zaproszonych (także zagranicznych). I dom, i pracownię, i galerię i ogród przed domem pełen rzeźb nazywają „GAZDOWKA”. Raz — dla upamiętnie-

nia faktu, że Stanisław Romaniak urodził się w Zakopanem, dwa — że oboje poczuwają się do silnych związków z kulturą i sztuką górali i szerzej — ze sztuką i kulturą ludową w ogóle.

Danuta i Stanisław Romaniakowie pokazują swoje prace w galeriach Wiednia i Rzymu, w krajach skandynawskich, w NRD i RFN, w Berlinie Zachodnim i na licznych wystawach w kraju. Oboje odbyli kilka podróży artystycznych po Europie i Związku

Radzieckim, które zaowocowały obrazami, rysunkami i rzeźbami.

Poza rzeźbą Stanisław para się jeszcze poezją — wydał już pięć tomów wierszy. Danuta oprócz malarstwa zajmuje się jeszcze fotografią. Oboje prowadzą — otwartą szeroko na cztery strony świata i slyną z gościnności, tudzież udanych imprez artystycznych — dom (m.in. organizują doroczny Międzynarodowy Konkurs Plas-

tyczny dla Dzieci i Młodzieży — „Rok 2000”).

Twórczość małżeństwa Romaniaków wychodzi z prostoty naturalnych odczuć i przeżyć i do prostoty i szczerości zmierza — tak na płaszczyźnie treści jak i formy artystycznej. Wielką zaletą tej twórczości, a także jej siłą, jest gra niegłośnymi akordami. Zjednuje to tej twórczości wielu prawdziwych sympatyków.

ANDRZEJ GRUN

Dzieła przeżywające właśnie, podobnie jak G. Mahler, renesans austriackiego symfonika neoromantycznego, Antona Brucknera, rozbrzmiewały wielkim św. Mateusza pod batutą — po raz drugi w tym sezonie występującego gościnnie w Łodzi — Wojciecha Michniewskiego (przypomnę — łodzianina rozpoczynającego edukację w miejscowym Liceum Muzycznym, obecnie szefa Filharmonii Poznańskiej). Najpierw odtworzono monumentalną, trwającą 80 minut — choć w istocie przez kompozytora nie dokończoną — IX Symfonię d-moll.

Trzydziestoletnie dzieło nakreślone zostało w sposób interesujący, momentami wysoce uduchowiony. Dyrygent potrafił wydatnie podobna na freskom rozległość szerokich planów metodycznych oraz zdecydowane kontrasty nastrojowe pomiędzy zasadniczymi tematami, np. w części I, gdzie nieustępliwy dramatyzm wylaniającego się z początkowej dźwiękowej magmy tematu „męskiego” przeciwstawiony został liryzmowi i miękkości tematu II, „żeńskiego”. Istotne, ujawniające się wyraźnie w przebiegu kompozycji cechy kapelmistrzowskiej sztuki Michniewskiego, to logiczne prowadzenie narracji, szczególnie ważne w dziele tak rozbudowanym, opierającym się na zupełnie innym poczuciu czasu, ponadto — precyzyjne modelowanie frazy, bogactwo dynamiki i intensywność przeżycia, przynależna w tym wypadku wrażenia „swoistej, steżonej” ekspresji. Za-

proponowana wizja IX Symfonii (a także utworu po niej następującego) świadczyła o głębokiej

koncentracji. Wewnętrznej dyrygenta i jego skrupulatnym przemyśleniu partytury. Jedynym szczegółem interpretacyjnym, który wydał mi się trochę dyskusyjny, było stosunkowo szybkie tempo części II, czyli Scherza. W naszym mi np. dobrze nagraną płytowym C. Ródiestwieskiego Scherzo wykonywane jest w tempie bardziej umiarkowanym, dzięki czemu uwypuklony może być jego „metafizyczny” sens, polegający na przeciwstawieniu sekwencji mrocznych, niespokojnych i

groźnych muzyce „anielskiej”, symbolizującej światło i dobro. Michniewski, nadając całej części charakter wielce dynamiczny, mniej jakby zadbał o jej wewnętrzne skonstruowanie, natomiast bardziej — o wyraźne odróżnienie od części pozostałych. Taką była jego osobista koncepcja... Za to za niewątpliwym mankament wykonania należy już uznać nie zawsze precyzyjną grę kwintetu smyczkowego, głównie

sekcji skrzypiec (uwaga ta dotyczy notabene i części ostatniej). W nawiązaniu do rozpowszechnionej tradycji, wynikającej z chęci upodobnienia formy nie do końca, IX Symfonii Brucknera do IX Symfonii Beethovena, omawiany wieczór zakończyła prezentacja dziełczynnego hymnu Brucknerowskiego „Te Deum”. Poza orkiestrą i chórem FL wzięli w niej udział soliści: Elżbieta Towarnicka — sopran, Katarzyna Suska — alt, Jerzy Knetig — tenor, i Józef Frakstein — bas.

spokojnych i

Idzień dobry!

Już się nam wydawało, że dziwiłoby w nazwach ulic mamy za sobą (pamiętacie, w Łodzi śmiano się kiedyś m.in. z ulicy Nowo-Teresy), a jednak to „Nowo” wróciło. Właśnie uświadomiliśmy w radiu, że w Warszawie jest aleja Nowo-Jerozolimskiej!

Jeszcze raz o zaskakującej erracie. Kupiliśmy „Wawrzyńca Wspaniałego” Ivana Cloulasa, wydany w serii biograficznej Państwowego Instytutu Wydawniczego i trochę nas zmroziło, gdy w książce znaleźliśmy małą karteczkę z wiadomością o błędzie. To już nawet tak renomowana oficyna pozwala sobie na błąd? — pomyśleliśmy, ale zaraz wszystko się wyjaśniło: w metryczce wydrukowano błędnie cenę 850 zł, a powinna być cena 1.000 zł (i jest już zresztą na „skrzydełku”).

PIW taki błąd wyszedł chyba na zdrowie, bo zarobił na nim 4 i pół miliona, ale też ktoś musiał się niechło napracować wkładając errata do 30 tysięcy egzemplarzy.

Bolączka łódzkich kierowców: gdy dojeżdżają do skrzyżowania — jak na złość zapala się czerwone światło. Po następnych „skoku” długości paruset metrów — to samo.

Dość dawno temu dużo pisało się w Łodzi o przygotowaniu do uruchomienia w mieście „zielonych fal”. Od kilku lat wokół tej sprawy panuje cisza. Widocznie nie ma zielonego światła dla zielonych światła...

Od ponad dwóch tygodni przed posesją nr 24 na ul. Ogrodowej w Łodzi stoi star. Trudno sprawdzić do kogo należy ta ciężarówka, ponieważ ktoś zdjął już numery rejestracyjne. Może w identyfikacji porzuconego auta pomoże znaczek namalowany na drzwiach, charakterystyczny dla gminnych spółdzielni.

„Ten stary star w pogodę gna i w deszcz” — jak mówią słowa piosenki. Tym razem postanowił odpocząć.

Ze skargi: „Decyzja ta krzywdzi niepełnoletnie dzieci, które sa już dorosłe, choć ich ojciec pil bez pamięci!”

Konwersacja w tramwaju. Mężczyzna w średnim wieku mówi do kolegi: — Wyobraź sobie stary, że już pół roku nie piję. Nawet kieliszka w ustach nie miałem. — Ho, ho! Gratuluję! Musimy to oblać!

do widzenia!
NASZE TELEFONY:
33-41-40, 33-37-47

Gastronomia przed „Interfashion”

● 29 lokali w nowej szacie ● Podczas targów urozmaicony wybór dań w 14 placówkach gastronomicznych ● Kolorowe foldery zapraszające do łódzkich restauracji i kawiarni.

Trwają ostatnie przygotowania łódzkiej „społemowskiej” gastronomii do zbliżających się targów „Interfashion”. Jak nas poinformował wiceprezes PSS „Społem” — Oddział Gastronomii w Łodzi, mgr inż. Andrzej Kulczyński, w 29 lokalach (przeważnie I kategorii) dokonano szczegółowego przeglądu — tak, aby można było przygotować je na targi „w pełnej gali”. W niektórych tych restauracjach i kawiarniach zaistniała konieczność m.in. wymiany wykładziny podłogowej, bądź też odświeżenia wnętrza. Zadbano również o uzupełnienie sprowadzonej w zeszłym roku do placówek gastronomicznych I kategorii zastawy porcelanowej. Jest ona oznaczana znakiem poszczególnych restauracji i stanowi pewnego rodzaju wizytówkę łódzkiej gastronomii. Na porcelanowej zastawie podaje się posilki m.in. w „Karl-Marx-Stadt”, „Nad Łódką”, w „Europie”, „Nataszy”, „Halce”, „Simie” i w kawiarni „Balaton”.

WCZORAJ...

...odbyło się spotkanie inauguracyjne Oddziału Łódzkiego Towarzystwa Wspierania Inicjatyw Gospodarczych. Zostało ono powołane przez Radę Krajową TWIG na wniosek łódzkiej grupy inicjatywnej. Podczas wczorajszego spotkania przedyskutowano założenia programowe i cele towarzystwa oraz dokonano wyboru 21-osobowej Rady Wojewódzkiej. Jej przewodniczącym został W. Węglarczyk (dyr. ZPDZ „Dresso”).

Towarzystwo zajmować się będzie m. in. kreowaniem nowych kierunków działania z wykorzystaniem istniejącego prawodawstwa, wnioskowaniem nowych rozwiązań prawnych (jeśli zastane hamują przedsiębiorczość) lansowaniem nowych form działalności. (A. O.)

HARCERSKIE ZAPROSZENIE

Z okazji swego dorocznego święta, harcerski Chórągwi Łódzkiej ZHP zapraszają łódzian na galowy koncert harcerskich zespołów artystycznych, który odbędzie się w najbliższy poniedziałek w Teatrze Wielkim (godz. 19). W koncercie wystąpią m.in. znane i lubiane „Krajki”, zespół „Stonoga”, „Pędziwiatry” i „Misie”.

Z KRONIKI MO

PIERŚCIONEK W SKARPETCE

Milicjanci z Górnej zawiadomieni zostali o napadzie na 80-letnią staruszkę mieszkającą przy ul. Przybyszewskiego. Ktoś podał się za pracownika administracji i pod pretekstem naprawy pieca akumulacyjnego wszedł do mieszkania, po czym, grożąc użyciem broni, zażądał pieniędzy. Staruszka gotówki nie miała, więc rabuś ograniczył się do zabrania złotego pierścienia i zniknął. Wkrótce zatrzymano sprawcę napadu, którym okazał się 37-letni Jerzy M. Znalaziono przy nim

skradziony pierścionek — ukrył go w skarpecie. Wczesnym wieczorem do jednego z mieszkań przy ul. Rydzowej wtargnęło dwóch mężczyzn. Gospodarz, broniąc siebie i swego mienia, zranił poważnie jednego z napastników, jednak obu udało się uciec. Rana musiała mocno krwawić, ponieważ właśnie ślady krwi zaprowadziły funkcjonariuszy DUSW Łódź-Bahuty do mieszkania przy ul. Rojnej, gdzie schronił się rabuś Artur B. Lekkarz stwierdził ranę ciętą głowy i złamanie kości czoski. Zanim Artur B. stanie przed sądem, musi odbyć kurację szpitalną. (ab)

Z sądu

SKOMPLIKOWANA SPRAWA

Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi rozpoczął się wczoraj proces 34-letniego Ryszarda S., oskarżonego o pozbawienie życia 42-letniej Józefy R., którą zabił zaledwie kilka dni. Okoliczności tej sprawy mogłyby posłużyć za temat do sensacyjnego filmu kryminalnego, jest to jednak dramat, którego geneza tkwi w nieprawidłowościach osobowych zarówno zbrojcy jak i jego ofiary.

Do zbrodni doszło 20 stycznia 1987 r. nad ranem w mieszkaniu kobiety. Poznał ją w „Kurancie”. Przedstawiła się jako Cyganka, zafascynowała go barwnymi opowieściami o sobie o tajemniczych związkach i funkcjach. Dnie i noce spędzali na rozmowach, które nawiązywały do obrządku cygańskiego.

Nagle nastąpił zwrot w jej postępowaniu (oskarżony dokładnie opowiadał o wszystkim przed sądem). Zapowiedziała, że rano przyjdą Cyganie i pozbawią go życia. Położyła się spać, uprzednio zamknąwszy drzwi na klucz. Wtedy

uderzył ją kilkakrotnie metalowym tłukiem do mięsa, a następnie udusił.

Sprawa jest skomplikowana ze względu na zasadnicze różnice w opinii różnych zespołów biegłych psychiatrów. Zespół warszawski (z psychologiem), który przez przeszło cztery miesiące miał pod obserwacją oskarżonego, stwierdza w konkluzji opinii: z powodu zakłócenia czynności psychicznych nie mógł w chwili popełnienia czynu rozpoznać jego znaczenia. W praktyce oznacza to wyłączenie odpowiedzialności karnej. Zespół biegłych z Łodzi w swej opinii stwierdza: miał w znacznym stopniu ograniczoną możliwość pokierowania swoim postępowaniem (tak też ujęto to w zarzucie aktu oskarżenia). Oznacza to w praktyce sądowniej możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Wczoraj zespół warszawski potwierdził kategorię swego opinii przed sądem. Dziś sąd wyda postanowienie co do dalszego postępowania w celu ustalenia jednoznacznej opinii co do stanu poczynności oskarżonego w chwili popełnienia przestępstwa. (zt)

PO ŚLADACH

Wczesnym wieczorem do jednego z mieszkań przy ul. Rydzowej wtargnęło dwóch mężczyzn. Gospodarz, broniąc siebie i swego mienia, zranił poważnie jednego z napastników, jednak obu udało się uciec. Rana musiała mocno krwawić, ponieważ właśnie ślady krwi zaprowadziły funkcjonariuszy DUSW Łódź-Bahuty do mieszkania przy ul. Rojnej, gdzie schronił się rabuś Artur B. Lekkarz stwierdził ranę ciętą głowy i złamanie kości czoski. Zanim Artur B. stanie przed sądem, musi odbyć kurację szpitalną. (ab)

szybkiej obsługi nr 19 w al. Politechniki 3 zamienił się w restaurację, gdyż zapewnił się tu konsumpcją małej gastronomii w estetycznych pawilonach, tzw. plastrach miodu. Oprócz lodów, kremów, galaretek i wyrobów ciastkarskich, napojów chłodzących, kawy i herbaty, będą one również oferować dania gorące. Nie zabraknie m.in. kurczaków pieczonych, frytek, bułeczek kaszanki z wody zupy-gulasz, kielbasy na gorąco, ma być też piwo. W restauracji w Hali Sportowej, a także w kawiarni w nowej hali szefowie kuchni przygotują bogaty zestaw posiłków. Po raz pierwszy wśród gości targowych rozprowadzone zostaną kolorowe foldery zapraszające do restauracji i kawiarni „Społem”. Każdy z sześciu lokali — „Kaskada”, „Nad Łódką”, „Halka”, „Europa”, „Natasza” i „Karl-Marx-Stadt” — na swoich folderach nie tylko poleca dania będące ich specjalnością, ale również szef kuchni podaje recepturę niektórych potraw. Foldery drukowane są w dwóch językach — polskim i angielskim. Jest także folder reklamujący najbardziej znane łódzkie lokale. (J. Kr)

Honory dla zasłużonych

Z okazji święta 3 Maja, którego główne obchody odbyły się w Łodzi w Muzeum Historii Miasta, wielu działaczy i aktywistów Stronnictwa Demokratycznego odznaczonych zostało orderami, odznakami i honorowymi tytułami.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: W. Chmielecki, J. Falkiewicz, F. Kozanecka, E. Wichliński. Srebrnym Krzyżem Zasługi uhonorowano: J. Antczaka, M. Kwiatkowskiego, R. Marciniaka, T. Możdżenia, W. Opasiaka, B. Porańskiego, J. Szczakowskiego, G. Żyżńskiego. Brązowy Krzyż Zasługi otrzymali: W. Fontner, Jadwiga Podsadna, J. Kraj, Jolanta Zajac i M. Zawadzki. 13 osobom wręczono Honorową Odznakę Miasta Łodzi, 9 — Odznakę „Zasłużonego Działacza SD”, 10 — godność „Zasłużonego Członka SD”. (Z. Ch.)

337 mandatów dla bałaganiarzy

Osiem wszczętych postępowań przygotowawczych, 35 wniosków do kolegium, 337 mandatów na kwotę ponad 750 tys. zł, 416 upomnień — to plon ostatnich tygodni akcji kontrolno-porządkowej prowadzonej przez funkcjonariuszy MO, pracowników administracji terenowej, działaczy samorządów mieszkańców i organizacji społecznych. Zwrocono uwagę m. in. na nieporządek na skwerze oddzielającym urząd dzielnicowy na Widzewie od tartaku, na bałaganie panującym na dziedzińcu Szpitala im. H. Wolffa na terenie zakładów mleczarskich budowanych w Nowosolnej, czy na bocznicy PSK w Pabianicach.

W czasie akcji zlikwidowano też siedem bimbrowni i sześć melin, na gorącym uczynku zatrzymano sprawców 7 przestępstw oraz 11 osób poszukiwanych przez milicję. (ab)

6 i 7 bm. — wielki kiermasz

Książki, płyty, kasety wideo

Największą imprezą trwających Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy będzie wielki kiermasz książek. Organizator — PP „Dom Książki” w Łodzi — zaprasza 6 i 7 maja do 23 stoisk zlokalizowanych wzdłuż al. Mickiewicza pomiędzy ul. Piotrkowską i al. Kościuszką.

Wśród wielu atrakcyjnych tytułów znajdują się m. in.: H. Safrina — „Przy szabasowych świecach”, E. Zegadłowicz — „Motory”, Leonarda — „Matnia”, A. Camusa — „Dżuma”, K. Dickens — „David Copperfield”, Cz. Miłosza — „Świadectwo poezji”, „Słownik wyrazów obcych”, „ABC ogrodnika”, bogaty wybór książek dla dzieci i młodzieży. Na stoisku z płytami i kasetami oferowane będą także kasety wideo. Jedną z nich w dwugodzinny filmie, przedstawiającym relację z pobytu Jana Pawła II w Polsce.

Tradycyjnie już na kiermaszu będzie można spotkać wielu pisarzy, którzy będą podpisywać swoje książki.

W najbliższą niedzielę kiermasz książek zorganizowany zostanie też w Arturówku. (je)

SPÓŁDZIELNI RZEMIEŚNICZEJ „WŁÓKNO” W ŁODZI

działającą na podstawie par. 33 ust. 5 statutu spółdzielni, uprzednio zawiadamia, że

ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI

odbędzie się dnia 18 maja 1988 roku o godz. 10 w sali Izby Rzemieślniczej w Łodzi, ul. Moniuszki 6.

Porządek obrad, protokół z poprzedniego zebrania przedstawicieli, sprawozdanie finansowe za rok 1987 oraz regulamin obrad znajdują się do wglądu w sekretariacie spółdzielni, przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 28.

ZARZĄD

1 MAJA — „Konik Garbusek” — radz. b.o. godz. 16; „Na ojczy- stej ziemi” — pol. godz. 18

POKOJ — „Kto rano wstaje” — czes. b.o. godz. 17; „Cienie śmierci” — jap. od lat 18 — godz. 19

ROMA — „Obcy w decydującym starcie” — USA od lat 15 — g. 10, 14.30, 17, 19.30, „Trzy kroki od miłości” — pol. od lat 15 — godz. 12.30

STOKI — „Labirynt” — ang. b.o. godz. 16, „Goniec” — radz. od lat 15 — godz. 18

SWIT — „Peggy Sue wyszła za mąż” — USA od lat 15 — godz. 16, 18

SWIT-VIDEO — „Noc żywych trupów” — USA od lat 15 — godz. 17

TATRY — „Krokodyl Dundee” — austr. od lat 13 — godz. 15.30, 17.30, 19.30

STYLWO — „Konfrontacje” — 87 „Pluton” — USA od lat 18 godz. 16.45, 19.15

APTEKI

Miedziarnia 15. Dabrowskiego 88, Lutomierska 146, Piotrkowska 67, Mickiewicza 20, Bratysławska 2a.

Paplanice — Armii Czerwonej 7, Aleksandrów — Kościuszki 4, Konstantynów — Sadowa 10, Główno — Łowicka 63.

Ozorków — Armii Czerwonej 61, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Klinika

WAM (Zeromskiego 113) Neurochirurgia — Klinika WAM (Zeromskiego 113)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Kopernika (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Kopernika (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7 tel. 33-81-26.

Ambulatorium doraźnej pomocy: — Internia dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-37-00 w. 31,

— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę tel. 74-14-14 gab. pediatry ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14.

— gabinet stomatologiczny, ul. Kopcińskiego 22 czynny od godz. 19 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę tel. 76-64-93

— gabinet okulistyczny ul. Zapolskiej 1 czynny od godz. 17 do 7, w dni wolne od pracy całą dobę tel. 43-39-72.

GO GDZIE WIEDZIEĆ

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	998
Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-65
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS	31-97-06
Informacja kulturalna	32-84-03
Informacja PKO	36-32-11
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne:	
Łódź Północ	74-34-33
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe:	
	74-87-68; 75-40-41
TELEFON DLA RODZICÓW	
33-24-99 — porady wychowawcze czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18	
TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15-17 w dni wolne od pracy całą dobę.	

MLODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-30-66 — od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11-21 nr 57-40-33.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 37-31-42 (poniedziałek — piątek — 17-20).

TELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLNEJ — problem wyboru zawodu — 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. od 15-18.

POGOTOWIE MIESZKANOWE: — spółdzielcze — 32-46-36 — komunalne — 36-33-35 — osiedle Retkinia — 86-79-41

TEATRY

NOWY — godz. 19.15 „Jak się kochała”

MAŁA SCENA — godz. 19 „Moralność pani Dulskiej”

JARACZA — godz. 10, 13 „Bunt komputerów”

MAŁA SCENA — godz. 18 „Bram raj”

POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Cyd”

MUZYCZNY — godz. 18.30 „Ma and My Girl”

ARLEKIN — godz. 10, 17.30 — „Krawiec Nitczka”

TEATR 77 — godz. 17 „Coras trudniej kochać”

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17

ODDZIAŁ RADOŚCZCZ (Zgierska 147) godz. 9-16

RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (Gdańska 107) godz. 9-16

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz. 10-17

HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11-15

SPORTU I TURYSTYKI (Wrocelska 21) godz. 11-15

WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17

SZTUKI (Wiekowskiego 36) — godz. 12-18

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zelgowskiego 7) godz. 10-13

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10-18

MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stałagradu 1) godz. 10-18

ZOO czynne od 9-18 (kasa do 17)

PALMARIANA czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10-16.

OGROD BOTANICZNY czynny od 9 do zmroku

KINA

BALTYK — Konfrontacje — 87 — „Pluton” — USA od lat 18 — godz. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30

IWANOWO — „Kingsajz” — pol. od lat 12 — godz. 13, 17.15, 19.30

IVANOWO-VIDEO — „Kopalinie króla Salomona” — USA od lat 12 godz. 17

PRZEDWIOSNIE — „Złote dziecię” — USA od lat 12 — godz. 15, 17, 19

POLESIE — „Kopalinie króla Salomona” — USA od lat 12 — godz. 15, 17, 19, Seans nocny

filmu przedpremierowego z czytania listy dialogowej: „Dzika namienność” — USA od lat 18 — godz. 21

WŁOKNIARZ — Konfrontacje — 87; „Jutro była wojna” — 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30

WOJNOŚĆ — „Kingsajz” — pol. od lat 12 — godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

WISLA — „Most na rzecę Kwai” — ang. od lat 15 — godz. 10, 15.30, 18.30; Seans nocny: „Pluton” — USA od lat 18 godz. 21.30

ZACHĘTA — „Mucha” — USA od lat 18 — godz. 15, 17.15, 19.30

STUDIO — „Wielka draka w Chinach” — USA od lat 12 — godz. 18, DKF — godz. 20, Seans zamknięty

TATRY — MAŁE-STUDYJNE — DKF — godz. 18 — Seans zamknięty

DKM — Konfrontacje filmowe 87 godz. 11.30; Hunjón — „Ameryka czarnych” — godz. 15.45, 20; DKF — godz. 17.45

OKA — „Mistrz Wu Dang” — chiński od lat 13 godz. 8.30, 11, 16; „Matka Królów” (pol.) od lat 15 godz. 15.30, 18.30

GDYNIA — „Kino non stop od godz. 9-22 „Spokojnie to ty! — ko awaria” — USA od lat 15

HALKA — „Piraci XX wieku” — radz. od lat 12 — godz. 16; „Dotknięcie meduzy” — ang. od lat 18 godz. 18

MŁODA GWARDIA — „Luk Erosa” — pol. od lat 18 — godz. 10, 15, 17.15, 19.30; „Bajki Bolka i Lolka” — pol. b.o. godz. 12.15

MUZA — „Krokodyl Dundee” — austr. od lat 13 — godz. 16, 18, Seans nocny: „Betty” — franc. od lat 18 — godz. 20.30

1 MAJA — „Konik Garbusek” — radz. b.o. godz. 16; „Na ojczy- stej ziemi” — pol. godz. 18

POKOJ — „Kto rano wstaje” — czes. b.o. godz. 17; „Cienie śmierci” — jap. od lat 18 — godz. 19

ROMA — „Obcy w decydującym starcie” — USA od lat 15 — g. 10, 14.30, 17, 19.30, „Trzy kroki od miłości” — pol. od lat 15 — godz. 12.30

STOKI — „Labirynt” — ang. b.o. godz. 16, „Goniec” — radz. od lat 15 — godz. 18

SWIT — „Peggy Sue wyszła za mąż” — USA od lat 15 — godz. 16, 18

SWIT-VIDEO — „Noc żywych trupów” — USA od lat 15 — godz. 17

TATRY — „Krokodyl Dundee” — austr. od lat 13 — godz. 15.30, 17.30, 19.30

STYLWO — „Konfrontacje” — 87 „Pluton” — USA od lat 18 godz. 16.45, 19.15

APTEKI

Miedziarnia 15. Dabrowskiego 88, Lutomierska 146, Piotrkowska 67, Mickiewicza 20, Bratysławska 2a.

Paplanice — Armii Czerwonej 7, Aleksandrów — Kościuszki 4, Konstantynów — Sadowa 10, Główno — Łowicka 63.

Ozorków — Armii Czerwonej 61, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Klinika

WAM (Zeromskiego 113) Neurochirurgia — Klinika WAM (Zeromskiego 113)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Kopernika (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Kopernika (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7 tel. 33-81-26.

Ambulatorium doraźnej pomocy: — Internia dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-37-00 w. 31,

— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę tel. 74-14-14 gab. pediatry ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14.

— gabinet stomatologiczny, ul. Kopcińskiego 22 czynny od godz. 19 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę tel. 76-64-93

— gabinet okulistyczny ul. Zapolskiej 1 czynny od godz. 17 do 7, w dni wolne od pracy całą dobę tel. 43-39-72.

DL

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (reklam nie zamawianych redakcja nie zwraca. Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.